

Bogusław Lackoroński

Kwestia autonomicznej kwalifikacji umów cywilnoprawnych w systemie ubezpieczeń społecznych¹

The matter of autonomous qualification of contracts in the context of the social security system: The author observes that on the basis of the Act on the System of Social Security the differentiation between mandate contracts and contracts for specific work is of primarily practical nature. It determines the possibility of recognizing particular contracts as autonomous right to social security. The author indicates a set of criteria enabling to differentiate those two types of contracts – a type of performance, an obligation concerning the result and due diligence action, a range of risk concerning performing such contracts, a possibility to terminate them by one-sided legal acts. The author claims that qualification of civil law contracts in context of the system of social security must not differ from their qualification in civil law. Rules that social security is common and compulsory might justify application of directional directive ordering deciding on the doubts concerning law, only when civil law instruments of interpretation of expressions of will do not allow for qualifying a contract as a mandate contract or a contract for specific work, which might take place in extraordinary circumstances of mixed contracts.

Keywords: civil law | contract of specific work | contract of mandate | insurances

Słowa kluczowe: prawo cywilne | umowa o dzieło | umowa zlecenie | ubezpieczenia

Doktor nauk prawnych, adiunkt Uniwersytetu Warszawskiego,
ekspert ds. legislacji BAS; boguslas@interia.pl.

¹ Niniejszy artykuł został przygotowany na bazie artykułu: B. Lackoroński, *Zlecenie a umowa o dzieło w systemie ubezpieczeń społecznych – perspektywa cywilnoprawna* [w:] *Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych*, A. Szablowska-Juckiewicz, M. Wałachowska, J. Wantoch-Rekowski (red.), Warszawa 2015, s. 119–155, z uwzględnieniem wybranych orzeczeń wydanych po publikacji tekstu bazowego.

Uwagi wprowadzające – zlecenie i umowa o dzieło w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych

System ubezpieczeń społecznych jest jednym ze sposobów realizacji i pochodną wynikającego z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP prawa obywateli do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Podkreślenia wymaga, że art. 67 Konstytucji nie jest uznawany za wyczerpujące wskazanie sytuacji życiowych mogących uzasadniać udzielenie zabezpieczenia społecznego². Z uwagi na fakt, że prawo do zabezpieczenia społecznego nie ma charakteru samoistnego i wymaga konkretyzacji w ustawie, może być ono uznane za prawo socjalne³.

Zarówno regulacja zawarta w ustawie z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. 2016, poz. 963, ze zm.; dalej: u.s.u.s.), a w szczególności w art. 6 ust. 1 pkt 4 tej ustawy, jak i orzecznictwo w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych⁴ świadczą o tym, że odróżnienie zlecenia od umowy o dzieło jest jednym z kluczowych zagadnień na styku prawa cywilnego i prawa ubezpieczeń społecznych. Wynika to przede wszystkim z faktu, że podstawowym cywilnoprawnym tytułem do ubezpieczenia społecznego o charakterze samoistnym jest zlecenie, a umowa o dzieło takim tytułem nie

² M. Zieleniecki, *Prawo do zabezpieczenia społecznego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2005, t. XIII, s. 580.

³ Takie cechy prawa wynikającego z art. 67 ust. 2 Konstytucji jako podstawy do uznania go za prawo socjalne wskazuje: M. Jagielski, *Konstytucyjna regulacja materii społecznych i gospodarczych (aspekty teoretyczne)*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2014, t. XXXI, s. 601.

⁴ Por. w szczególności: wyrok SN z 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt II UK 187/11; wyrok SA w Poznaniu z 1 października 2012 r., sygn. akt III AUa 1026/12; wyrok SA z Poznaniu z 1 października 2012 r., sygn. akt III AUa 1028/12; wyrok SA w Gdańsku z 24 października 2012 r., sygn. akt III AUa 670/12; wyrok SA w Szczecinie z 30 października 2012 r., sygn. akt III AUa 457/12; wyrok SA w Szczecinie z 30 października 2012 r., sygn. akt III AUa 481/12; wyrok SA w Poznaniu z 14 listopada 2012 r., sygn. akt III AUa 624/12; wyrok SA w Poznaniu z 15 listopada 2012 r., sygn. akt III AUa 930/12; wyrok SA w Szczecinie z 28 maja 2013 r., sygn. akt III AUa 987/12; wyrok SA w Łodzi z 19 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 1511/12; wyrok SA w Gdańsku z 28 sierpnia 2013 r., sygn. akt III AUa 2179/12; wyrok SA w Białymstoku z 18 września 2013 r., sygn. akt III AUa 244/13; wyrok SA w Szczecinie z 22 października 2013 r., sygn. akt III AUa 331/13; wyrok SA w Katowicach z 19 grudnia 2013 r., sygn. akt III AUa 391/13; wyrok SA w Szczecinie z 30 stycznia 2014 r., sygn. akt III AUa 629/13; wyrok SA w Szczecinie z 4 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa 333/13; wyrok SA w Szczecinie z 4 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa 444/13; wyrok SA w Krakowie z 6 maja 2014 r., sygn. akt III AUa 1929/13; wyrok SA w Białymstoku z 28 października 2014 r., sygn. akt III AUa 576/14.

jest. Osoba wykonująca pracę na podstawie zlecenia z jednej strony uzyskuje dostęp do ubezpieczenia społecznego, a z drugiej strony jej praca jest droższa z uwagi na obowiązek płacenia składek na ubezpieczenie społeczne. Wykonywanie pracy na podstawie umowy o dzieło co do zasady nie jest związane z takimi konsekwencjami. Z tych powodów odróżnienie tych dwóch umów w konkretnych przypadkach ma istotne znaczenie z punktu widzenia systemu ubezpieczeń społecznych. Należy przy tym zaznaczyć, że w wielu przypadkach możliwe jest dokonanie jednoznacznej delimitacji między tymi dwiema kategoriami umów. Nietrudno jednak wyobrazić sobie sytuacje, w których mogą powstać wątpliwości, czy mamy do czynienia ze zleceniem czy z umową o dzieło⁵. Zarówno zlecenie, jak i umowa o dzieło są bowiem źródłami stosun-

⁵ Dla przykładu należy wskazać sporne między przedstawicielami doktryny prawa cywilnego kwalifikowanie umowy będącej źródłem zobowiązania do nauczania pewnej umiejętności, sztuki, zawodu. R. Longchamps de Bérier i S. Wójcik kwalifikowali to jako umowę o dzieło (R. Longchamps de Bérier, *Zobowiązania*, Lwów 1939, s. 544; S. Wójcik, *Pojęcie umowy o dzieło*, „*Studia Cywilistyczne*” 1963, t. 4, s. 119), a M. Sośniak i A. Szpunar – jako umowę o świadczenie usług podobną do zlecenia (M. Sośniak, *Umowy o świadczenie usług z artykułu 570 kodeksu cywilnego*, „*Państwo i Prawo*” 1981, z. 5, s. 64; A. Szpunar [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, S. Grzybowski (red.), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 394). Drugie stanowisko jest prezentowane w orzecznictwie (wyrok SA we Wrocławiu z 6 grudnia 2012 r., sygn. akt III AUa 1208/12; wyrok SA w Łodzi z 19 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 1511/12 oraz wyrok SA w Krakowie z 6 maja 2014 r., sygn. akt III AUa 1929/13), które nawet takie czynności jak przeprowadzenie egzaminu i przygotowanie związanej z nim dokumentacji kwalifikuje – co może budzić wątpliwości – jako umowę o świadczenie usług podobną do zlecenia.

Por. również wyrok SA w Katowicach z 30 października 2012 r., sygn. akt III AUa 225/12, w którym uznano, że umowa o paletyzację konkretnego, kompletnego opakowania bloczków betonowych stanowi zlecenie, podczas gdy sąd pierwszej instancji trafnie ją zakwalifikował jako umowę o dzieło; kolejno, w orzecznictwie sądów powszechnych zarysowała się rozbieżność co do prawnej kwalifikacji umowy o organizację spotkań. Organizacja i przeprowadzenie spotkania autorskiego zostało uznane za przedmiot zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło (tak: wyrok SA w Białymstoku z 28 października 2014 r., sygn. akt III AUa 576/14), a organizacja prelekcji, na której miała się pojawić określona liczba wcześniej zaproszonych uczestników została uznana za przedmiot zobowiązania wynikającego ze zlecenia (tak: wyrok SA w Poznaniu z 11 grudnia 2012 r., sygn. akt III AUa 775/12); analogiczna rozbieżność odnosi się do umów dotyczących sprzątnia. W jednych przypadkach, w których strony nie zawierały umów w sposób częstotliwy, umowa dotycząca sprzątnia jest kwalifikowana jako umowa o dzieło (tak: wyrok SA w Szczecinie z 9 stycznia 2013 r., sygn. akt III AUa 626/12; wyrok SA w Łodzi z 12 lutego 2013 r., sygn. akt III AUa 1016/12), a w przypadku gdy umowy dotyczące sprzątnia były zawierane w sposób częstotliwy, zostały uznane za zlecenie

ków prawnych zaliczanych w prawie zobowiązań do większej grupy stosunków dotyczących świadczenia usług⁶.

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że umowy o świadczenie usług dają się podzielić na trzy zasadnicze grupy:

- umowy nazwane uregulowane innymi przepisami niż art. 734–751 Kodeksu cywilnego (dalej: k.c.), które to przepisy dotyczą zlecenia,
- zlecenie,
- umowy o świadczenie usług nieuregulowane żadnymi przepisami⁷.

Zlecenie oraz umowy o świadczenie usług, do których na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu, są traktowane jako samoistne⁸ tytuły do ubezpieczenia społecznego (por. art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 11 ust. 2 oraz art. 12 ust. 1 u.s.u.s.), odmiennie od umowy o dzieło, która może być tytułem do ubezpieczenia społecznego tylko wtedy, gdy spełnione są przesłanki określone w art. 8 ust. 2a u.s.u.s. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 u.s.u.s. W związku z tym, że zlecenie oraz umowy o świadczenie usług do zlecenia podobne są traktowane w systemie ubezpieczeń społecznych jako jedna kategoria, w niniejszym artykule zlecenie będzie rozumiane jako zlecenie *sensu largo*, obejmujące nie tylko zobowiązanie, którego przedmiotem jest dokonanie czynności prawnej, lecz również zobowiązanie, którego przedmiotem jest dokonanie czynności faktycznej⁹.

Na gruncie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych odróżnienie zlecenia od umowy o dzieło ma wymiar przede wszystkim praktyczny. Przesądza ono bowiem o dopuszczalności uznania umowy *in concreto* za samoistny tytuł do ubezpieczenia społecznego, a tym samym za źródło stosunku prawnego, którego istnienie *per se* uzasadnia płacenie składek na ubezpieczenie społeczne

(tak: wyrok SA w Gdańsku z 9 października 2014 r., sygn. akt III AUa 2921/13). W wyroku SA w Gdańsku z 21 listopada 2013 r., sygn. akt III AUa 416/13, umowy dotyczące sprzątnia uznano za zlecenie z uwagi na brak konkretnego rezultatu czynności sprzątnia, który poddawałby się obiektywnej weryfikacji (sic!).

⁶ S. Grzybowski [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, S. Grzybowski (red.), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 23; Z. Żabiński, *Systematyka umownych stosunków prawnych pod względem treści*, „Studia Cywilistyczne” 1972, t. XIX, s. 102.

⁷ Por. S. Grzybowski, *O przepisach Kodeksu cywilnego dotyczących zlecenia*, „Nowe Prawo” 1967, nr 10, s. 1281.

⁸ Niezależne od istnienia stosunku pracy między dającym zlecenie i przyjmującym zlecenie.

⁹ M. Sośniak, *Umowy o świadczenie usług z artykułu 570, op. cit.*, s. 65–66 (wydaje się, że w tytule artykułu chodziło o art. 750 k.c., który został inaczej wskazany, jak się wydaje, wskutek pomyłki pisarskiej); L. Ogiegło, *Zlecenie na tle kodeksowych umów o świadczenie usług*, „Studia Iuridica Silesiana” 1985, nr 10, s. 55.

(por. art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 6a ust. 1 pkt 3 u.s.u.s.), a tym samym umożliwia objęcie określonej osoby ubezpieczeniem społecznym.

Rozróżnienie zlecenia i umowy o dzieło budzi w praktyce częste wątpliwości¹⁰. Ani na sposób przeprowadzania analiz cywilnoprawnych ukierunkowanych na odróżnienie zlecenia od umowy o dzieło, ani na ich kierunek nie mają i nie powinny mieć wpływu ich konsekwencje w innych gałęziach i dyscyplinach prawa, w tym w prawie ubezpieczeń społecznych, co nie oznacza, że konsekwencje te nie są zauważane¹¹.

Rodzi się jednak pytanie, czy zasady prawa ubezpieczeń społecznych, w tym w szczególności zasada przymusowości oraz automatyzmu ubezpieczeń społecznych¹², mogą mieć znaczenie dla dokonywania kwalifikacji prawnej określonej umowy *in concreto* i jeśli tak, to jakie mogą być tego konsekwencje.

Druga kwestia, jaka wymaga rozstrzygnięcia, to problem dopuszczalności autonomicznej kwalifikacji umowy cywilnoprawnej wyłącznie na gruncie systemu ubezpieczeń społecznych, która może nie korespondować z jej cywilnoprawną kwalifikacją. Należy przy tym wskazać, że cywilnoprawna kwalifikacja czynności prawnej dokonana przez strony (nazwa umowy; nazwa stron umowy) nie jest bezwzględnie wiążąca dla sądu, który kierując się zasadami wykładni oświadczeń woli, może odmiennie określić charakter danej czynności prawnej¹³. Do rozważenia problemu autonomicznej kwalifikacji umów cywil-

¹⁰ W.J. Katner [w:] *System prawa prywatnego*, t. 9, *Prawo zobowiązań – umowy nienazwane*, W.J. Katner (red.), Warszawa 2010, s. 8; P. Machnikowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Warszawa 2014, s. 1393–1394.

¹¹ Por. R. Morek [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, *Zobowiązania*, K. Osajda (red.), Warszawa 2013, s. 1508–1509; M. Raczkowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, *Zobowiązania*, K. Osajda (red.), Legalis 2014, komentarz do art. 627, nb 40–44; M. Raczkowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, *op. cit.*, komentarz do art. 750, nb 30–35; S. Wójcik, *Umowa zlecenia – uwagi de lege ferenda* [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtyśkiemu*, A. Nowicka (red.), Poznań 2005, s. 309–310; S. Wójcik, *Ograniczenie umowy o dzieło od umowy o pracę i od umowy zlecenia*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1963, nr 65 (Prace Prawnicze, nr 10), s. 166–167.

¹² B. Gudowska [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska (red.), Warszawa 2014, s. 101–102; I. Jędrasik-Janowska, *Pojęcie i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2014, s. 65–66.

¹³ Por. S. Grzybowski [w:] *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna*, W. Czachórski (red.), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974, s. 531, zwłaszcza przypis 206; Z. Radwański [w:] *System prawa cywilnego*, t. I, *Część ogólna*, S. Grzybowski, W. Czachórski (red.), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 560–561; Z. Radwański [w:] *System prawa prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne – część ogólna*, Z. Radwański (red.) Warszawa 2008, s. 44; S. Rudnicki, R. Trzaskowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, J. Gudowski (red.), Warszawa 2014, s. 587;

noprawnych na tle ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych skłania występujące na tle tej ustawy zjawisko przyjmowania odmiennego sposobu rozumienia pojęć z zakresu prawa cywilnego o ugruntowanym znaczeniu. Tytułem przykładu można wskazać na pojęcie „zwłoki”, którym ustawodawca posłużył się w art. 23 u.s.u.s., rozumiane na tle przepisów tej ustawy jako uchybienie terminowi zapłaty składek bez względu na winę płatnika¹⁴.

Dopuszczalność autonomicznej kwalifikacji czynności cywilnoprawnych na gruncie prawa publicznego była dyskutowana w związku z wątpliwościami, jakie budziła koncepcja „obejścia prawa podatkowego” zarówno jako koncepcja orzecznicza¹⁵, jak i jej późniejsze, normatywne podstawy, które były przedmiotem rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego¹⁶. Z uwagi na podobną genezę problemu kwalifikacji umów cywilnoprawnych w kontekście prawa ubezpieczeń społecznych oraz kwalifikacji umów cywilnoprawnych w kontekście prawa podatkowego istotnym drogowskazem w niniejszych rozważaniach powinny być zarysowane poniżej argumenty i wyniki dyskusji dotyczących interferencji prawa cywilnego i podatkowego, a w szczególności dopuszczalności autonomicznego względem prawa cywilnego kwalifikowania czynności cywilnoprawnych oraz ustalania ich skutków w prawie podatkowym¹⁷. Nie mogą one być jednak wprost przeszczepione na grunt ustawy o systemie ubezpieczeń

M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny*, t. I, *Komentarz. Art. 1–449*¹⁰, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2013, s. 286; P. Sobolewski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, *Przepisy wprowadzające. Część ogólna. Własność i inne prawa rzeczowe*, K. Osajda (red.), Warszawa 2013, s. 689; por. również: P. Machnikowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, op. cit.*, s. 169.

¹⁴ Tak: M. Bartoszewska [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, J. Wantoch-Rekowski (red.), Warszawa 2015, s. 238–239; D. Wajda [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska (red.), Warszawa 2014, s. 483; wyrok SN z 9 maja 2007 r., sygn. akt I UK 362/06, Legalis.

¹⁵ Por. wyrok NSA z 10 listopada 1994 r., sygn. akt SA/Po 1652/94; wyrok NSA z 31 stycznia 2002 r., sygn. akt I SA/Gd 771/01; wyrok NSA z 29 maja 2002 r., sygn. akt III SA 2602/00; wyrok NSA (7) z 24 listopada 2003 r., sygn. akt FSA 3/03, oraz B. Brzeziński, *Narodziny i upadek orzeczniczej doktryny obejścia prawa podatkowego*, „Przegląd Orzecznictwa Podatkowego” 2004, nr 1, s. 7–13.

¹⁶ Wyroki TK z: 11 maja 2004 r., sygn. akt K 4/03, OTK-A ZU 2004, nr 5, poz. 41; 14 czerwca 2006 r., sygn. akt K 53/05, OTK-A ZU 2006, nr 6, poz. 62; por. również: postanowienie TK z 14 lipca 2004 r., sygn. akt SK 16/02, OTK-A ZU 2004, nr 7, poz. 77.

¹⁷ Por. w szczególności: B. Brzeziński, *Narodziny i upadek, op. cit.*, s. 7–13; M. Goettel, A. Goettel, *Prawo cywilne a prawo podatkowe* [w:] *Institucje prawa cywilnego w konstrukcji prawnej podatków*, M. Goettel, M. Lemonnier (red.), Warszawa 2011, s. 55–60; M. Zirk-Sadowski, *Problem autonomii prawa podatkowego w orzecznictwie NSA*, „Kwartalnik Prawa Podatkowego” 2001, nr 2, s. 39–58.

społecznych ze względu na brak odesłania zawartego w jej art. 31¹⁸ do art. 199a ustawy – Ordynacja podatkowa, który jest obecnie uznawany za główny element regulacji mającej na celu przeciwdziałanie obchodzeniu prawa podatkowego, stanowiącej punkt wyjścia w dyskusji dotyczącej dopuszczalności autonomicznej kwalifikacji czynności cywilnoprawnych w prawie podatkowym.

Podobieństwa między zleceniem i umową o dzieło oraz kryteria rozróżnienia

Zarówno zlecenie, jak i umowa o dzieło należą do szerokiej kategorii źródeł stosunków obligacyjnych dotyczących świadczenia usług, do której zaliczane są w szczególności również: umowa o roboty budowlane, umowa o wykonanie prac projektowych, umowa o nadzór nad budową, umowa o prace geologiczne i geodezyjne, przewóz, spedycja, przechowanie, skład, agencja, komis oraz zdarzenia będące źródłem odpowiedzialności utrzymujących hotele i podobne zakłady oraz prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia¹⁹. To przykładowe wyliczenie umów wchodzących w zakres pojęcia umów o świadczenie usług wskazuje, że jest to kategoria wysoce niejednorodna, zwłaszcza jeśli uwzględni się fakt, że część składających się na nią umów stanowią umowy rezultatu, a pozostałe umowy starannego działania²⁰.

Z uwagi na fakt, że zlecenie, które może występować zarówno jako umowa odpłatna, jak i nieodpłatna, jest porównywane z umową o dzieło, która wystę-

¹⁸ Należy przy tym wskazać, że odesłanie zwarte w art. 31 u.s.u.s. ma charakter zamknięty i nie umożliwia stosowania innych przepisów Ordynacji podatkowej poza wyraźnie w nim wymienionymi. Por. J. Strusińska-Żukowska [w:] *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska (red.), Warszawa 2014, s. 554.

¹⁹ S. Grzybowski [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, *op. cit.*, s. 23; por. również: Z. Żabiński, *Systematyka umownych stosunków prawnych pod względem treści*, „Studia Cywilistyczne” 1972, t. XIX, s. 102–103; szerokie podejście do źródeł stosunków obligacyjnych dotyczących świadczenia usług jest prezentowane również w poglądach *de lege ferenda* dotyczących przyszłego Kodeksu cywilnego: M. Pecyna, F. Zoll, *Założenia projektu struktury części szczegółowej zobowiązań*, *W poszukiwaniu nowego modelu*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 1, s. 53–54 oraz 56–57; M. Pecyna, F. Zoll, *Założenia projektu zobowiązań świadczenia usług w nowym kodeksie cywilnym*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2014, nr 4, s. 71–74; Z. Radwański, *Wstępny projekt systematyzacji tak zwanej części szczegółowej prawa zobowiązań*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 1, s. 10–11; R. Szostak, *Problem systematyki umów obligacyjnych w nowym kodeksie cywilnym*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2012, nr 1, s. 73.

²⁰ Z.K. Nowakowski, *Zobowiązanie rezultatu i starannego działania*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1959, nr 2, s. 99–102.

puje tylko jako umowa odpłatna, w tej części artykułu rozważane są kryteria odróżniania od umowy o dzieło jedynie odpłatnego zlecenia.

W doktrynie wskazywane są różnorodne kryteria umożliwiające odróżnienie zlecenia od umowy o dzieło. Najważniejszym kryterium rozróżniania zlecenia *sensu largo* i umowy o dzieło jest świadczenie. Wskazuje się bowiem, że świadczeniem w umowie o dzieło jest osiągnięcie przez przyjmującego zamówienie określonego rezultatu ludzkiej pracy, natomiast świadczeniem w umowie zlecenia jest tylko sama czynność faktyczna lub prawna, a nie osiągnięcie jej rezultatu²¹. Podkreśla się przy tym, że rezultat wykonywania zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło musi być obiektywnie osiągalny²². W definicjach umowy o dzieło wskazuje się, że jest to umowa zobowiązująca do osiągnięcia w przyszłości indywidualnie oznaczonego²³, samoistnego, obiektywnie możliwego, a subiektywnie pewnego rezultatu pracy ludzkiej o charakterze materialnym lub niematerialnym²⁴. Wydaje się, że używanie w definicji umowy o dzieło cechy „subiektywnej pewności” w odniesieniu do rezultatu pracy ludzkiej może prowadzić do trudnego do zaakceptowania wniosku, że stwierdzenie tej cechy zależy od oceny dokonywanej wyłącznie z perspektywy przyjmującego zamówienie bez względu na to, czy ona jest uzasadniona. Z tego powodu bardziej prawidłowe wydaje się definiowanie umowy o dzieło jako umowy zobowiązującej do osiągnięcia w przyszłości indywidualnie ozna-

²¹ S. Wójcik, *Odgraniczenie umowy o dzieło*, *op. cit.*, s. 187.

²² W. Ludwiczak, *Umowa zlecenia*, Poznań 1955, s. 62.

²³ Należy przy tym podkreślić, że konieczność indywidualnego oznaczenia dzieła nie ustala, że dzieło zawsze musi mieć charakter niepowtarzalny i unikatowy. Fakt, że dzieło często bywa niepowtarzalne i unikatowe, nie stanowi podstawy do ograniczania przedmiotu świadczenia w ramach umowy o dzieło tylko do tego rodzaju rezultatów ludzkiej pracy (por. wyrok SA w Szczecinie z 4 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 846/12, w którym z jednej strony przyjmuje się, że dzieło nie musi mieć cech indywidualności w takiej mierze jak utwór będący przedmiotem prawa autorskiego, z drugiej zaś strony wskazuje się, że nie może mieć ono również wynikiem czynności powtarzalnych). Por. wyrok SA we Wrocławiu z 5 maja 2016 r., sygn. akt III AUa 1966/15, LEX nr 2065033, w którym stwierdzono, że wykonywanie powtarzalnych czynności, zwłaszcza takich, które składają się na pewien etap większego cyklu produkcyjnego, nawet gdy prowadzi do pewnego wymiernego efektu, nie może być rozumiane jako jednorazowy rezultat i kwalifikowane jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tak również: wyrok SA w Krakowie z 30 marca 2016 r., sygn. akt III AUa 739/15, LEX nr 2023611.

²⁴ P. Drapała [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania*, t. III, cz. 2, J. Gudowski (red.), Warszawa 2013, s. 217–218; W. Siuda, *Istota i zakres umowy o dzieło*, Poznań 1964, s. 13; S. Wójcik, *Pojęcie umowy o dzieło*, „Studia Cywilistyczne” 1963, t. IV, s. 124–125; K. Zagrobelny [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, E. Gniewek, P. Machniowski (red.), Warszawa 2014, s. 1241–1242.

czonego, samoistnego, obiektywnie możliwego, a *in concreto* pewnego²⁵ rezultatu pracy ludzkiej o charakterze materialnym lub niematerialnym. Podkreślić należy, że przedmiotem świadczenia w ramach umowy o dzieło może być tylko taki rezultat niematerialny pracy ludzkiej, który zostanie utrwalony w sposób zapewniający jego samoistość.

Taki sposób definiowania umowy o dzieło prowadzi do wniosku, że świadczeniem będącym przedmiotem zobowiązania wynikającego z tej umowy może być wykonanie prac polowych (np. orka, siew, zebranie plonów)²⁶, wykonanie oprysku uprawy rolniczej²⁷, uszycie ubrania z materiału klienta, wykonanie mebli z drewna dostarczonego przez zamawiającego²⁸, czyszczenie odzieży²⁹, założenie instalacji elektrycznej w budynku³⁰, jak również osiągnięcie określonego poziomu zysków w wyniku zarządzania przedsiębiorstwem, wdrożenie produkcji danych towarów, wprowadzenie spółki na giełdę³¹, przygotowanie prognoz rozwoju rynków określonego rodzaju oraz opracowanie strategicznych wniosków na podstawie tych prognoz³², opracowanie opinii naukowej³³, skomponowanie utworu muzycznego³⁴, opracowanie procedur i harmonogramu docelowej struktury organizacyjnej zamawiającego z uwzględnieniem

²⁵ Przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności, w tym w szczególności doświadczenia i kwalifikacji przyjmującego zamówienie.

²⁶ P. Drapała [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, op. cit.*, s. 217; wyrok SN z 22 czerwca 1976 r., sygn. akt II CR 193/76, OSPiKA 1977, nr 11–12, poz. 194, s. 483–484, z głośną krytyczną L. Kostórkiewiczza, „Palestra” 1980, nr 3, s. 70–74, oraz komentarzem aprobującym do tego orzeczenia M. Korzyckiej zawartym w *Głosie do wyroku SN z dnia 12 lipca 1979 roku, II CR 213/79*, OSPiKA 1981, nr 4, poz. 71, s. 184, oraz Z. Radwańskiego i J. Panowicz-Lipskiej, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu prawa materialnego (za rok 1977)*, „Nowe Prawo” 1979, nr 6, s. 95.

²⁷ M. Korzycka, *Glosa do wyroku SN z dnia 12 lipca 1979 roku, II CR 213/79, op. cit.*, s. 184; odmiennie: wyrok SN z 12 lipca 1979 r., sygn. akt II CR 213/79, OSPiKA 1981, nr 4, poz. 71.

²⁸ S. Wójcik, *Pojęcie umowy o dzieło, op. cit.*, s. 109.

²⁹ E. Łętowska, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu części ogólnej Kodeksu cywilnego oraz zobowiązań (za rok 1986)*, „Nowe Prawo” 1987, nr 7–8, s. 110–111; wyrok SN z 20 maja 1986 r., sygn. akt III CRN 82/86, OSNC 1987, nr 8, poz. 125, s. 58–60.

³⁰ S. Wójcik, *Pojęcie umowy o dzieło, op. cit.*, s. 115.

³¹ Por. K. Kołakowski [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 2, Warszawa 2011, s. 190.

³² Por. wyrok SN z 9 maja 2007 r., sygn. akt II CSK 77/07, niepubl.

³³ Tak: S. Wójcik, *Pojęcie umowy o dzieło, op. cit.*, s. 112; odmiennie: D. Krekora-Zajac, *Glosa do wyroku z 9 V 2007, II CSK 77/07*, „Państwo i Prawo” 2009, z. 2, s. 137, która nie uznaje opinii za dzieło w rozumieniu Kodeksu cywilnego.

³⁴ S. Wójcik, *Pojęcie umowy o dzieło, op. cit.*, s. 112; odmiennie W. Siuda, *Istota i zakres umowy, op. cit.*, s. 116–117, z uwagi na brak możliwości określenia cech utworu

poprzednio wykonanych opracowań dotyczących strategii i organizacji spółki³⁵, wykonanie usługi kosmetycznej w postaci położenia ziołowej maseczki termicznej³⁶, ułożenie fryzury³⁷ oraz naprawienie, zmiana lub przekształcenie pewnego dobra już istniejącego³⁸.

Przedmiot zobowiązania wynikającego ze zlecenia *sensu largo* jest określanym jako usługi, które nie prowadzą do wykonania dzieła, ani nie są przedmiotem innych nazwanych umów o świadczenie usług³⁹. Taki sposób określenia świadczenia będącego przedmiotem zobowiązania wynikającego ze zlecenia nie wskazuje jednak w sposób pozytywny cech świadczenia, pozwalających na identyfikację zlecenia bez odniesienia się do cech świadczenia będącego przedmiotem zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło oraz innych umów o świadczenie usług. Określenie świadczenia będącego przedmiotem zlecenia w sposób pozytywny wskazuje na to, że jest to oznaczona czynność faktyczna

muzycznego umożliwiających następnie ustalenie odpowiedzialności z tytułu rekojmi za wady.

³⁵ J. Rajski, *Właściwość (natura) umowy o dzieło a wygaśnięcie wynikającego z niej stosunku zobowiązaniowego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1997, nr 6, s. 32.

³⁶ Wyrok SN z 27 maja 1983 r., sygn. akt I CR 134/83, z glosą A. Szpunara, OSpIKA 1984, nr 4, poz. 84, s. 208–212.

³⁷ B. Bładowski, *Umowa o dzieło i umowa zlecenia*, Warszawa 1987, s. 4.

³⁸ P. Drapała [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, op. cit.*, s. 216; R. Longchamps de Bériér, *Zobowiązania, op. cit.*, s. 543; W. Siuda, *Istota i zakres umowy, op. cit.*, s. 14–15; S. Wójcik, *Pojęcie umowy o dzieło, op. cit.*, s. 121; odmiennie: L. Ogiegło, *Usługi jako przedmiot stosunków obligacyjnych*, seria „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” nr 1069, Katowice 1989, s. 171; oraz: wyrok SA w Białymstoku z 16 czerwca 2015 r., sygn. akt III AUa 1809/14, LEX nr 1781863, w którym wyrażono budzący wątpliwości pogląd zwłaszcza w kontekście ustaleń faktycznych sprawy, a w szczególności sposobu kalkulacji wynagrodzenia, że w przypadku powtarzalnego i masowego wykonywania czynności technicznych zatracą się indywidualny charakter dzieła, albowiem nie występuje jakikolwiek rezultat, o którym mowa w treści art. 627 k.c. Natomiast opisane czynności cechuje wyłącznie staranne działanie, polegające na powtarzalnym serwisowaniu sprzętu sportowego, dodajmy sprzętu produkowanego masowo na powszechny użytek. Inaczej można oceniać indywidualne zamówienie wytworzenia sprzętu sportowego, który spełniać będzie określone parametry indywidualnie, zamówione i dopasowane do profilu zawodnika. Natomiast proste czynności, jak regulacja wiązania (możliwa do korekty przez samego użytkownika), smarowanie narty, ostrzenie, nie może być ujmowana jako dzieło (wytwór) indywidualny, wszak jako taka nie jest niczym szczególnym i nie ma swego odrębnego (indywidualnego) charakteru oraz przeznaczenia, skoro ma być powtarzana systematycznie po zakończeniu sezonu. Taki rezultat pracy nie stanowi cechy istotnej umowy o dzieło, gdyż wynika z pracy właściwej zobowiązaniu do starannego działania.

³⁹ Por. W. Ludwiczak, *Umowa zlecenia*, Poznań 1956, s. 62.

lub prawna dla dającego zlecenie, skierowana na osiągnięcie rezultatu, który jednak nie jest *in concreto* pewny⁴⁰ i z tego powodu trudno jest określić precyzyjnie z góry jego parametry.

Do świadczeń mogących stanowić przedmiot zobowiązań wynikających ze zlecenia zalicza się czynności o charakterze zarządczym, o ile w umowie nie jest precyzyjnie określony rezultat, do którego osiągnięcia mają one doprowadzić (kontrakt menadżerski)⁴¹, organizowanie imprez sportowych⁴², czynności o charakterze nauczycielskim⁴³, instruktażowym⁴⁴, czynności związane z leceniem⁴⁵, konsultacje świadczone na podstawie umowy consultingu⁴⁶, prace geologiczne wyłącznie o charakterze poszukiwawczym, czynności kontrol-

⁴⁰ Por. S. Wójcik, *Odgraniczenie umowy o dzieło*, *op. cit.*, s. 197.

⁴¹ Por. R.L. Kwaśnicki, *Charakter zatrudnienia członków zarządów spółek kapitałowych z uwzględnieniem kształtowania zasad ich odpowiedzialności wobec spółki oraz zakazu konkurencji*, „Prawo Spółek” 2002, nr 3, s. 19; K. Kołakowski [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia*, *op. cit.*, s. 190; R. Szostak, *O potrzebie usprawnienia kodeksowej regulacji umów o świadczenie usług na warunkach zlecenia* [w:] *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, A. Olejniczak i in. (red.), Warszawa 2015, s. 693; tak również: uchwała SN (7) z 17 czerwca 2015 r., sygn. akt III UZP 2/15, OSNP 2015, nr 12, poz. 163; wyrok SN z 8 marca 2016 r., sygn. akt II UK 99/15, LEX nr 2019548.

⁴² Tak: wyrok SA w Poznaniu z 15 listopada 2012 r., sygn. akt III AUa 930/12; należy przy tym zaznaczyć, że już organizacja konkretnego spotkania pisarza z czytelnikami jest kwalifikowana jako dzieło. Tak: wyrok SA w Białymstoku z 28 października 2014 r., sygn. akt III AUa 576/14.

⁴³ Tak: wyrok SA w Łodzi z 19 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 1511/12, w którym za usługę uznano nauczanie języka obcego; por. jednak wyrok SN z 10 maja 2016 r., sygn. akt II UK 217/15, LEX nr 2056874, w którym uznano, że umowa dotycząca jednorazowego wykładu lub wykładu przeprowadzonego w czasie krótkotrwałego szkolenia może być przedmiotem umowy o dzieło, jeżeli dotyczyła ściśle określonego tematu, a warunki umowy poddawały się weryfikacji.

⁴⁴ Por. wyrok SN z 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt II UK 187/11, w którym za usługę uznano szkolenia umożliwiające kandydatom na kierowców przystąpienie do egzaminu państwowego w celu uzyskania prawa jazdy; wyrok SA w Krakowie z 6 maja 2014 r., sygn. akt III AUa 1929/13, w którym za przedmiot zlecenia uznano świadczenie polegające na przeprowadzeniu egzaminu oraz przygotowaniu związanej z tym dokumentacji.

⁴⁵ M. Sośniak, *Umowy o świadczenie usług z art. 570*, *op. cit.*, s. 64; R. Szostak, *O potrzebie usprawnienia kodeksowej regulacji umów*, *op. cit.*, s. 690–691; wyrok SA w Białymstoku z 18 września 2013 r., sygn. akt III AUa 244/13.

⁴⁶ B. Fuchs, *Umowa consultingu*, „Rejent” 2005, nr 9, s. 158–162; K. Kołakowski [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia*, *op. cit.*, s. 192; D. Krekora-Zajęc, *Glosa do wyroku z 9 V 2007, II CSK 77/07*, *op. cit.*, s. 135; tak również: wyrok SN z 9 maja 2007 r., sygn. akt II CSK 77/07, niepubl.

ne⁴⁷, nadzór inwestorski⁴⁸, zastępstwo inwestorskie, usługi reklamowe⁴⁹, usługi sportowe (uprawianie sportu i reprezentowanie klubu sportowego)⁵⁰, pośrednictwo, w tym w szczególności pośrednictwo w obrocie nieruchomościami, pomoc prawna polegająca na zastępstwie procesowym⁵¹, usługi telekomunikacyjne i usługi przesyłowe⁵², ochrona mienia⁵³, podawanie elementów do montażu więźby dachowej za pomocą dźwigu wieżowego⁵⁴, doręczanie korespondencji komorniczej⁵⁵.

Za prawidłowe należy uznać stanowiska interpretacyjne, w których efekcie odrzucono spośród kryteriów odróżniania umowy o dzieło od zlecenia takie cechy, jak odpłatność/nieodpłatność⁵⁶, dążenie do osiągnięcia celu lub skutku⁵⁷. Wobec faktu, że zlecenie może być zarówno odpłatne, jak i nieodpłatne, a umowa o dzieło jest umową odpłatną, kryterium odpłatności nie stwarza możliwości oddzielenia umów o dzieło od zleceń we wszystkich możliwych przypadkach. Drugie kryterium zostało trafnie odrzucone jako nieoperatywne z uwagi na fakt, że zarówno zlecenie, jak i umowa o dzieło mają na celu osiągnięcie pewnego skutku, różnią się one jednak między sobą odpowiedzialnością za nieosiągnięcie tego rezultatu, a precyzyjniej rzecz ujmując – rodzajem okoliczności, które muszą być wykazane przez wierzyciela, aby ustalić odpowie-

⁴⁷ L. Ogiegło, *Usługi jako przedmiot stosunków obligacyjnych*, *op. cit.*, s. 172; por. również wyrok SA w Szczecinie z 28 maja 2013 r., sygn. akt III AUa 987/12, w którym za przedmiot zobowiązania wynikającego ze zlecenia uznano czynności polegające na legalizacji urządzeń kontrolno-pomiarowych.

⁴⁸ Wyrok SN z 21 czerwca 2016 r., sygn. akt I UK 244/15, LEX nr 2112305.

⁴⁹ Wyrok SA w Poznaniu z 1 października 2012 r., sygn. akt III AUa 1028/12, oraz wyrok SA w Poznaniu z 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt III AUa 1385/12, w których za usługi uznano odpowiednio prezentację wyrobów oraz prelekcje prezentujące wyroby.

⁵⁰ P. Drapała [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, *op. cit.*, s. 607–614.

⁵¹ R. Szostak, *O potrzebie usprawnienia kodeksowej regulacji umów*, *op. cit.*, s. 684.

⁵² P. Drapała [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, *op. cit.*, s. 607–614.

⁵³ Tak: wyrok SA w Szczecinie z 30 października 2012 r., sygn. akt III AUa 481/12, oraz wyrok SA w Szczecinie z 30 października 2012 r., sygn. akt III AUa 457/12.

⁵⁴ Tak: wyrok SA w Szczecinie z 30 stycznia 2014 r., sygn. akt III AUa 629/13.

⁵⁵ Tak: wyrok SA w Katowicach z 19 grudnia 2013 r., sygn. akt III AUa 391/13.

⁵⁶ S. Wójcik, *Odgraniczenie umowy o dzieło*, *op. cit.*, s. 193–194. Należy jednak wskazać, że niekiedy sposób kalkulacji wynagrodzenia może stanowić pomocniczą wskazówkę w zakresie wykładni umowy ukierunkowanej na zakwalifikowanie jej jako zlecenie albo umowa o dzieło. Por. wyrok SA w Łodzi z 16 września 2015 r., sygn. akt III AUa 1527/14, LEX nr 1916633, w którym stwierdzono, że w odniesieniu do umowy o dzieło istnieje bezpośredni związek wynagrodzenia z samym dziełem, jego wartością; w świadczeniu usługi rozłożonej w czasie istnieje związek wynagrodzenia z ilością (czasem, w ciągu którego usługa jest wykonana), jakością i rodzajem usługi.

⁵⁷ S. Wójcik, *Odgraniczenie umowy o dzieło*, *op. cit.*, s. 194.

działność, albo przez dłużnika, aby uniknąć odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania⁵⁸.

Należy jednak wskazać, że kryterium najważniejsze, jakim jest świadczenie, nie powinno być stosowane samodzielnie jako podstawa kwalifikacji określonej umowy jako zlecenie albo umowa o dzieło. Po pierwsze, może być ono zawodne w odniesieniu do umów, w których opis świadczenia oraz wykładnia obejmujących go postanowień nie pozwalają rozstrzygnąć wątpliwości odnośnie do kwalifikacji danej umowy. Po drugie, stosowanie wyłącznie tego kryterium może prowadzić do różnych kwalifikacji umowy *in concreto*, zależnie od przyjętego sposobu rozumienia pojęcia „dzieła” oraz „usługi”, które nie jest jednolite⁵⁹. Z tego powodu przy kwalifikacji określonej umowy jako zlecenie albo umowa o dzieło powinno się zawsze uwzględniać nie tylko kryterium w postaci świadczenia, lecz również kryteria pomocnicze wynikające z przepisów części ogólnej prawa zobowiązań oraz z przepisów poświęconej każdej z umów, takie jak:

- skorelowany ze świadczeniem zakres odpowiedzialności dłużnika,
- rozkład ryzyka związanego z zaciągnięciem i wykonywaniem zobowiązania będący pochodną zakresu nakładów potrzebnych do jego wykonania,
- obustronna albo jednostronna nietrwałość zobowiązania.

Kryteria te nie mogą być jednak przyjmowane w sposób dowolny i wyabstrahowany od regulacji cywilnoprawnej.

Umowy starannego działania i umowy rezultatu

Zarówno umowa o dzieło, jak i zlecenie są nieodłącznym elementem rozważań dotyczących rozróżnienia zobowiązań na zobowiązania rezultatu i starannego działania⁶⁰. Jednym z podstawowych elementów charakterystyki

⁵⁸ Por. G. Domański, *Koncepcja zobowiązań rezultatu i starannego działania a odpowiedzialność kontraktowa w prawie francuskim*, „Studia Cywilistyczne” 1972, t. XX, s. 200–202.

⁵⁹ Por. rozbieżności na tle kwalifikowania w szczególności umów o świadczenia edukacyjne: S. Wójcik, *Pojęcie umowy o dzieło*, *op. cit.*, s. 119, który nie wykluczał kwalifikacji takiej umowy jako umowy o dzieło; M. Sośniak, *Umowy o świadczenie usług z artykułu 570*, *op. cit.*, s. 64; A. Szpunar [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, *op. cit.*, s. 394, którzy kwalifikowali taką umowę jako umowę o świadczenie usług, o której mowa w art. 750 k.c.

⁶⁰ Por. G. Domański, *Koncepcja zobowiązań rezultatu i starannego działania*, *op. cit.*, s. 182–183; Z.K. Nowakowski, *Zobowiązanie rezultatu i starannego działania*, *op. cit.*, s. 99–102; ten podział zobowiązań został odrzucony jako niemający podstawy prawnej w polskim prawie cywilnym przez L. Ogieńko, *Usługi jako przedmiot stosunków obligacyjnych*, *op. cit.*, s. 179.

umowy o dzieło jest jej kwalifikowanie jako źródła zobowiązania rezultatu⁶¹, a zlecenia – jako źródła zobowiązania starannego działania⁶². Kwalifikowanie umowy o dzieło jako umowy rezultatu oznacza, że przyjmujący zamówienie zobowiązuje się nie tylko dążyć do osiągnięcia rezultatu w postaci indywidualnie oznaczonego dzieła, lecz że zobowiązanie obejmuje jego osiągnięcie. Oznacza to, że nieosiągnięcie przez przyjmującego zamówienie rezultatu określonego w umowie o dzieło stanowi niewykonanie zobowiązania⁶³ i zwolnienie się przez dłużnika z odpowiedzialności za szkody wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jest możliwe poprzez wykazanie, że określony w umowie o dzieło rezultat nie został osiągnięty z powodu okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Nieco odmiennie przebiega rekonstrukcja obowiązków oraz ustalanie skutków niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w odniesieniu do zlecenia. Z uwagi bowiem na fakt, że jest ono zobowiązaniem starannego działania⁶⁴, przyjmujący zlecenie jest zobowiązany do podejmowania czynności zmierzających do osiągnięcia określonego celu (rezultatu), lecz obowiązek ten nie obejmuje jego osiągnięcia. Możliwe jest zatem uznanie, że doszło do wykonania zobowiązania wynikającego ze zlecenia, mimo że nie został osiągnięty cel (rezultat), którego osiągnięcie było przyczyną zawarcia umowy będącej jego źródłem⁶⁵.

Powyższe spostrzeżenia związane z kwalifikowaniem umowy o dzieło jako umowy rezultatu i zlecenia jako umowy starannego działania uzasadniają pewne spostrzeżenia odnośnie do cech, jakie mogą mieć świadczenia w przypadku każdej z tych umów. Wydaje się bowiem, że przez umowę o dzieło nie można

⁶¹ A. Brzozowski [w:] *Kodeks cywilny*, t. II, *Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2013, s. 324–325; P. Drapała [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, *op. cit.*, s. 215; K. Kołakowski [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia*, *op. cit.*, s. 189 i 191; M. Nesterowicz [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. 2, J. Winiarz (red.), Warszawa 1989, s. 614–615; J. Szczerski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, J. Ignatowicz (red.), Warszawa 1972, s. 1371; Ł. Żelechowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, *Zobowiązania*, K. Osajda (red.), Warszawa 2013, s. 1170–1171 oraz 1173.

⁶² K. Kołakowski [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia*, *op. cit.*, s. 528; M. Nesterowicz [w:] *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. 2, *op. cit.*, s. 685; J. Szczerski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, *op. cit.*, s. 1541.

⁶³ A. Brzozowski [w:] *Kodeks cywilny*, t. II, *op. cit.*, s. 324; K. Kołakowski [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia*, *op. cit.*, s. 204.

⁶⁴ Ta cecha, przy wszystkich różnicach, zbliża zlecenie do umowy o pracę, która jest uznawana za umowę starannego działania. Por. K. Rączka, *Stosunek pracy a cywilnoprawne umowy o świadczenie pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1996, nr 11, s. 42 i 44.

⁶⁵ K. Kołakowski [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia*, *op. cit.*, s. 528; por. również: W. Popiołek [w:] *Kodeks cywilny*, t. II, *Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2013, s. 36–37.

zobowiązywać się w szczególności do osiągnięcia rezultatu, który jest zależny od oceny i decyzji osoby, za którą dłużnik odpowiedzialności nie ponosi ani nie ma wpływu na jej zachowania, jak również w przypadku, gdy osiągnięcie określonego rezultatu jest uzależnione od znajdujących się poza kontrolą przyjmującego zamówienie procesów, zjawisk przyrodniczych lub społecznych. Wydaje się, że tego rodzaju przedmioty świadczeń nie mogą być uznane za pewne *in concreto*, a w konsekwencji nie mogą być objęte zobowiązaniem wynikającym z umowy o dzieło⁶⁶. Nie można wykluczyć, że umowa o dzieło dotycząca tego rodzaju przedmiotu świadczenia może być sprzeczna z właściwością (naturą) takiego zobowiązania⁶⁷, podlegać konwersji na zlecenie albo być w istocie nieprawidłowo przez strony nazwanym zleceniem.

Przyjęcie *in concreto* pewności rezultatu, do którego osiągnięcia ma doprowadzić wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło, jest uzasadnione nie tylko w świetle art. 627 k.c. i przyjmowanego pojęcia dzieła, lecz również w świetle art. 638 k.c. Skoro bowiem przyjmujący zamówienie ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady dzieła, uzasadnia to przyjęcie, że dzieło musi mieć z góry przewidywalne i możliwe do osiągnięcia parametry stanowiące punkt wyjścia w procesie ustalania przesłanek odpowiedzialności z tytułu rękojmi za jego wady⁶⁸. Wszak stwierdzenie wady dzieła jest uzależ-

⁶⁶ W. Siuda, *Istota i zakres umowy*, *op. cit.*, s. 18; por. również: wyrok SA w Poznaniu z 14 listopada 2012 r., sygn. akt III AUa 624/12, w którym uznano świadczenie polegające na pozyskaniu obiektu do ochrony za świadczenie, które nie może być przedmiotem umowy o dzieło z uwagi na element losowości i brak możliwości zbadania jego wad.

⁶⁷ Por. M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny*, t. I, *op. cit.*, s. 941.

⁶⁸ Por. K. Kołakowski [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia, op. cit.*, s. 189–190; L. Ogiegło, *Usługi jako przedmiot stosunków obligacyjnych*, *op. cit.*, s. 183; por. również wyrok SA w Gdańsku z 28 sierpnia 2013 r., sygn. akt III AUa 2179/12, w którym uznano, że brak w umowie wymiernych parametrów wykoszenia i wygrabienia terenów zielonych umożliwiających skontrolowanie, czy rezultat został osiągnięty, przesądził o kwalifikacji umowy jako umowy o świadczenie usług, oraz wyrok SA w Szczecinie z 1 października 2015 r., sygn. akt III AUa 972/14, LEX nr 1857140, w którym uznano, że praca najemna, w określonych godzinach pracy (od 7 do 16), z obowiązkiem stawienia się, podpisania listy obecności i świadczenia pracy, z podporządkowaniem poleceniom kierownika na budowie czy poleceniom innych osób kierujących pracami na budowie, z wyznaczanymi tym pracownikom najemnym zadań w ramach bieżących potrzeb wynikających z frontu prac na budowie, wykonywanych w warunkach reżimu i specyfiki procesu budowlanego, wykluczającego swobodę wykonawcy – pracownika najemnego, w końcu wykonywanie prac bez ustalonego z góry wynagrodzenia czy prac określonych lakonicznie, bliżej wymogów i parametrów technicznych, jakościowych, indywidualizujących dzieło, a wręcz wykonywanie prac porządkowych czy polegających na „prowadzeniu magazynu”, nie odpowiada cechom umowy o dzieło.

nione od możliwości określenia w chwili zawierania umowy, a co najmniej w chwili, kiedy roszczenie o wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło staje się wymagalne, parametrów, które dzieło mieć powinno.

Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie z tytułu rękojmi za wady dzieła uzasadnia nie tylko tezę, że dzieło powinno być nie tylko pewne *in concreto*, lecz również że powinno być utrwalone w sposób umożliwiający jego wydanie i odbiór oraz zbadanie. Zgodnie bowiem z art. 568 k.c., mającym zastosowanie do umowy o dzieło na podstawie art. 638 k.c., terminy na wykonanie uprawnień z tytułu rękojmi za wady biegną od momentu wydania dzieła. Wniosek ten uzasadniony jest również w świetle art. 643 k.c., który nakazuje zamawiającemu odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem. Należy przy tym podkreślić, że dziełem może być zarówno rezultat, który jest wydawany i odbierany tak jak najczęściej na gruncie umowy sprzedaży, jak i rezultat, którego wydanie i odebranie polega na złożeniu przez strony oświadczeń o wydaniu i odbiorze dzieła (np. pomalowanie ścian w lokalu)⁶⁹.

Brak w przepisach dotyczących zlecenia regulacji odpowiedzialności z tytułu rękojmi oraz wydania i odbioru przedmiotu świadczenia, który różni zlecenie od umowy o dzieło⁷⁰, uzasadnia wniosek, że przedmiotem zobowiązania wynikającego z tej umowy nie powinny być świadczenia prowadzące do powstawania indywidualnie oznaczonych wytworów ludzkiej aktywności utrwalonych w sposób umożliwiający ich wydanie i odbiór⁷¹. Przepisy te nie obejmują bowiem regulacji zapewniającej dostateczną ochronę podmiotowi uprawnionemu do uzyskania takiego świadczenia. Nie można wykluczyć, że w pewnych przypadkach zlecenie dotyczące tego rodzaju przedmiotu świadczenia może być sprzeczne z właściwością (naturą) wynikającego z niej zobowiązania, podlegać konwersji na umowę o dzieło albo być w istocie nieprawidłowo przez strony nazwaną umową o dzieło.

W kontekście podziału zobowiązań na zobowiązania rezultatu i starannego działania pojawia się również stwierdzenie, zgodnie z którym jedną z cech umowy o dzieło odróżniających ją od zlecenia jest element rozporządzający. Przyjmujący zamówienie często bowiem przenosi własność dzieła na rzecz zamawiającego. Wykonanie przez przyjmującego zamówienie zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło może wiązać się z przeniesieniem własności dzieła, ale nie zawsze tak być musi. Zapewne z tego powodu wśród istotnych przedmiotowo postanowień umowy o dzieło nie ma zobowiązania do przenie-

⁶⁹ Por. K. Kołakowski [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia, op. cit.*, s. 246.

⁷⁰ Brak regulacji dotyczącej odpowiedzialności z tytułu rękojmi przyjmującego zlecenie jest wskazywany jako jedna z najważniejszych różnic dzielących zlecenie i umowę o dzieło. Por. J. Szczerski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, *op. cit.*, s. 1540.

⁷¹ Por. P. Machnikowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, op. cit.*, s. 1394.

sienia własności. Konieczność przeniesienia własności dzieła na zamawiającego istnieje tylko wtedy, gdy przyjmujący zamówienie jest jego właścicielem. Z sytuacjami takimi mamy do czynienia wtedy, gdy przyjmujący zamówienie wykonuje dzieło z własnych materiałów i w procesie wykonywania dzieła nie dochodzi do połączenia tych materiałów ani ich pomieszenia w rozumieniu odpowiednio art. 191 k.c. ani 193 k.c., prowadzącego do nabycia ich własności przez zamawiającego lub inny podmiot. Natomiast w przypadku, gdy przyjmujący zamówienie wykonuje dzieło z materiałów, które stanowią własność zamawiającego, konieczność przeniesienia własności dzieła przez przyjmującego zamówienie może powstać wtedy, gdy wartość nakładu pracy jest większa od wartości materiałów (art. 192 § 1 k.c.)⁷². Jeśli własność materiałów należy do osoby trzeciej względem stron umowy o dzieło, to nabycie własności dzieła przez zamawiającego może nastąpić albo od przyjmującego zamówienie, gdy wartość nakładu pracy jest większa od materiałów (art. 192 § 1 k.c.), albo od osoby trzeciej wówczas, gdy przyjmujący zamówienie nie był ani nie stał się właścicielem tych materiałów. Wydaje się, że z uwagi na fakt, iż przeniesienie własności nie jest cechą każdej umowy o dzieło, rozporządzający charakter czynności prowadzących niekiedy do jej ostatecznego wykonania nie stanowi użytecznego kryterium odróżniania umowy o dzieło od zlecenia.

Rozkład ryzyka związanego z zaciągnięciem i wykonywaniem zobowiązania – znaczenie zakresu niezbędnych nakładów

Z przepisów dotyczących zlecenia i umowy o dzieło wynika, że cechą, która odróżnia zobowiązania wynikające z tych umów, jest zakres ryzyka związanego z ich wykonywaniem przez stronę mającą spełnić świadczenie charakterystycz-

⁷² Wydaje się, że powszechnie przyjmowany pogląd, zgodnie z którym art. 192 k.c. nie ma zastosowania, gdy przetworzenie jest dokonywane przez przyjmującego zamówienie, ponieważ jest ono zawsze w złej wierze (tak: A. Brzozowski [w:] *System prawa prywatnego*, t. 7, *Prawo zobowiązań część szczegółowa*, J. Rajski (red.), Warszawa 2011, s. 409; J. Majorowicz [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, J. Ignatowicz (red.), Warszawa 1972, s. 493; J.S. Piątowski [w:] *System prawa cywilnego*, t. II, *Prawo własności i inne prawa rzeczowe*, J. Ignatowicz (red.), Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 381; por. również z nieco innym uzasadnieniem: P. Księżak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, *Przepisy wprowadzające. Część ogólna. Własność i inne prawa rzeczowe*, K. Osajda (red.), Warszawa 2013, s. 1057) nie koresponduje z wynikającym z art. 7 k.c. domniemaniem dobrej wiary. Trudno zatem przyjmować za prawidłową generalną tezę podważającą domniemanie prawne dobrej wiary nawet wtedy, gdy w praktyce często obalenie takiego domniemania nie będzie sprawiło większych trudności.

ne. Różnica ta jest widoczna w szczególności wtedy, gdy uwzględni się treść przepisów mających na celu ochronę strony zobowiązanej do świadczenia charakterystycznego na wypadek wygaśnięcia zobowiązania wynikającego z każdej z tych umów wskutek wypowiedzenia (art. 746 § 1 k.c.) albo odstąpienia (art. 631 k.c., art. 641 § 2 k.c., art. 644 k.c., art. 645 § 2 k.c.) oraz treść przepisów dotyczących umowy o dzieło umożliwiających uwzględnienie wpływu zmiany okoliczności na zobowiązanie (art. 629–632 k.c.). W sytuacji wypowiedzenia odpłatnego zlecenia przed wygaśnięciem zobowiązania wskutek jego wykonania, przyjmujący zlecenie ma roszczenie o zwrot wydatków poczynionych w celu należytego wykonania zlecenia oraz o zapłatę części wynagrodzenia odpowiadającego dotychczasowym czynnościom. Przyjmujący zlecenie może wówczas dochodzić odszkodowania, w tym w szczególności obejmującego utracone korzyści, jakie mógłby uzyskać z tytułu wykonania odpłatnego zlecenia w całości albo dalszego jego wykonywania, tylko wtedy gdy wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu. W sytuacji odstąpienia od umowy o dzieło przez zamawiającego, przyjmujący zamówienie dysponuje roszczeniem o zapłatę całego umówionego wynagrodzenia, bez względu na zakres wykonanych prac, a odliczeniu podlega jedynie to, co oszczędził z powodu niewykonania dzieła, czyli w szczególności koszt jego nieużytych materiałów. Inaczej rzecz ujmując, należy zauważyć, że ustawodawca nie zawsze gwarantuje przyjmującemu zlecenie uzyskanie całego zysku, jakiego mógł oczekiwać za wykonanie całego zlecenia, natomiast gwarancję taką obejmują przepisy dotyczące umowy o dzieło.

O tym, że ustawodawca postrzega wykonywanie dzieła jako aktywność wiążącą się z większym ryzykiem dla strony zobowiązanej do świadczenia charakterystycznego niż wykonywanie zobowiązania wynikającego ze zlecenia, świadczy po pierwsze fakt, że już w pierwotnym tekście Kodeksu cywilnego ustawodawca uregulował (dopuszczył) uwzględnianie wpływu zmiany okoliczności na sytuację tej strony zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło, a po drugie, że już po wprowadzeniu do Kodeksu cywilnego w 1990 r. ogólnej regulacji klauzuli *rebus sic stantibus* (art. 357¹ k.c.) utrzymano znacznie bardziej liberalną regulację tej kwestii, zawartą w art. 632 § 2 k.c., mającą zastosowanie nie tylko do umowy o dzieło, lecz również do umowy o roboty budowlane⁷³.

Powyższa różnica w regulacji wskazuje na to, że zakres ryzyka wiążącego się z zaciągnięciem i wykonywaniem zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło i zlecenia przez stronę zobowiązaną do spełnienia świadczenia charakterystycznego jest zróżnicowany już na poziomie normatywnym. Przyczyną takiego zróżnicowania wydaje się jednak nie być wyłącznie arbitralna decyzja ustawodawcy, który zróżnicował sytuację prawną podmiotów w tych dwóch rodzajach zobowiązań. Różnica ta wydaje się mieć swoje uzasadnienie w relacji wartości

⁷³ Por. uchwała SN (7) z 29 września 2009 r., sygn. akt III CZP 41/09, OSNC 2010, nr 3, poz. 33.

nakładów do wartości pracy potrzebnej do wykonania zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło oraz ze zlecenia. Cechą charakterystyczną zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło jest najczęściej, poza koniecznością poniesienia nakładu pracy, konieczność poniesienia w początkowym okresie obowiązywania umowy innych niż praca relatywnie znacznych nakładów bezpośrednio związanych z daną umową o dzieło w celu zapewnienia możliwości terminowego jej wykonania⁷⁴. Oczywiście, nie jest tak zawsze, ponieważ już w samych przepisach dotyczących umowy o dzieło przewidziana jest wyraźnie sytuacja, w której materiały do wykonania dzieła dostarcza zamawiający (art. 641 § 2 k.c.). Należy jednak wskazać, że w praktyce nie jest to najczęściej spotykany model umowy o dzieło. Typowy⁷⁵ rozkład obowiązków w zakresie dostarczenia materiałów, narzędzi i innych środków potrzebnych do wykonania dzieła, to jest obciążenie nimi przyjmującego zamówienie, nie ma jednak obecnie swojego wyraźnego odzwierciedlenia w przepisach Kodeksu cywilnego dotyczących umowy o dzieło. W Kodeksie cywilnym nie znalazł się bowiem odpowiednik art. 481 Kodeksu zobowiązań, zgodnie z którym jeżeli nic innego nie wynikało z umowy lub ze zwyczaju, przyjmujący zamówienie winien był dostarczyć potrzebnych do wykonania dzieła materiałów, narzędzi i środków pomocniczych, uznawany za przepis korespondujący z powszechnym w zakresie umowy o dzieło zwyczajem⁷⁶. Wydaje się, że po wejściu w życie Kodeksu cywilnego powszechny zwyczaj w tym zakresie na tle umowy o dzieło nie uległ zmianie⁷⁷.

Natomiast wykonanie zobowiązania wynikającego ze zlecenia najczęściej nie wiąże się z koniecznością poniesienia innych niż praca istotnych nakładów, ponieważ najistotniejszym elementem świadczenia przyjmującego zlecenie jest właśnie jego własna praca⁷⁸, zwykle wymagająca szczególnych kwalifikacji,

⁷⁴ Relację między zakresem nakładu pracy i wartością materiałów potrzebnych do wykonania zobowiązania jako istotną cechą odróżniającą umowę o dzieło od umowy sprzedaży wskazywał F. Zoll, zob. *idem*, *Zobowiązania w zarysie według polskiego kodeksu zobowiązań (podręcznik poddany rewizji i wykończony przy współudziale S. Kosińskiego i J. Skąpskiego)*, Warszawa 1948, s. 399–400, uwypuklając znaczenie nakładu pracy, którego istotna wartość odróżnia umowę o dzieło od sprzedaży. Świadczy to o tym, że poszukiwanie cech charakterystycznych poszczególnych zobowiązań w relacji pomiędzy wartością różnego rodzaju nakładów potrzebnych do ich wykonania miało miejsce już pod rządami Kodeksu zobowiązań.

⁷⁵ Por. L. Peiper, *Kodeks zobowiązań*, Kraków 1934, s. 662.

⁷⁶ Tak K. Kołakowski [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia, op. cit.*, s. 208.

⁷⁷ Por. A. Brzozowski [w:] *System prawa prywatnego*, t. 7, *op. cit.*, s. 396–397; S. Buczkowski [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, S. Grzybowski (red.), Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 426.

⁷⁸ Por. M. Pecyna, F. Zoll, *Regulacja świadczenia usług jako wyzwanie legislacyjne* [w:] *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, Warszawa 2015, s. 564, przypis 22.

umiejętności i doświadczenia⁷⁹, której wykonanie nie wiąże się jednak z poniesieniem innych istotnych nakładów w interesie dającego zlecenie⁸⁰. Jeśli wykonanie zobowiązania wynikającego ze zlecenia wymaga poniesienia wydatków, to zgodnie z art. 743 k.c. przyjmujący zlecenie może żądać od dającego zlecenie udzielenia mu odpowiedniej zaliczki. Przepisy dotyczące umowy o dzieło nie przyznają analogicznego uprawnienia przyjmującemu zamówienie.

Powyższe spostrzeżenia, dotyczące różnic dzielących umowę o dzieło i zlecenie w zakresie rozkładu ryzyka związanego z wykonywaniem wynikających z każdej z nich zobowiązań, prowadzi do wniosku, że w przypadku umów budzących wątpliwości co do ich kwalifikacji jako umowa o dzieło albo jako zlecenie konieczność poczynienia istotnych nakładów innych niż praca przez stronę zobowiązaną do świadczenia charakterystycznego może stanowić podstawę do uznania, że mamy do czynienia z umową o dzieło. Wydaje się przy tym niemożliwe wskazanie jakiejś progowej relacji między wartością pracy i innych nakładów potrzebnych do wykonania zobowiązania, której stwierdzenie mogłoby uzasadniać definitywnie wniosek co do kwalifikacji prawnej umowy będącej *in concreto* źródłem takiego zobowiązania. Należy jednak zauważyć, że w przypadkach wątpliwych, w których wartość innych niż praca nakładów potrzebnych do wykonania zobowiązania nie odbiega istotnie *in minus* od wartości samej pracy, umowa powinna być kwalifikowana jako umowa o dzieło. Regulacja dotycząca tej umowy będzie bowiem bardziej adekwatna w przypadkach, w których jedna ze stron zobowiązania ponosi istotne nakłady inne niż praca na mienie lub w interesie drugiej strony zobowiązania. W przypadkach wątpliwych, w których wartość pracy wielokrotnie przewyższa wartość innych nakładów potrzebnych do wykonania zobowiązania, umowa powinna być raczej uznana za zlecenie.

Obustronna albo jednostronna nietrwałość zobowiązania

Ostatnią z omawianych różnic pozwalających odróżnić umowę o dzieło od zlecenia jest dostępność dla stron zobowiązania możliwości doprowadzenia do jego wygaśnięcia wskutek jednostronnej czynności prawnej w postaci wypowiedzenia albo odstąpienia. O ile w przypadku zlecenia każda ze stron może

⁷⁹ Asymetrię kompetencji stron wskazują jako cechę charakterystyczną umowy o świadczenie usług: M. Pecyna, F. Zoll, *Regulacja świadczenia usług jako wyzwanie legislacyjne*, *op. cit.*, s. 579–580.

⁸⁰ Na przykład wykonywanie tłumaczeń dokumentów związanych z bieżącą działalnością przedsiębiorcy w zamian za stałe miesięczne wynagrodzenie (wyrok SN z 6 kwietnia 2011 r., sygn. akt II UK 315/10) czy zawodowe uprawianie dyscypliny sportu (postanowienie SN z 10 marca 2010 r., sygn. akt II UK 363/09; postanowienie SN z 12 marca 2010 r., sygn. akt II UK 1/10; postanowienie SN z 12 marca 2010 r., sygn. akt II UK 400/09).

je wypowiedzieć w każdym czasie (art. 746 § 1 i 2 k.c.), o tyle w przypadku umowy o dzieło – odstąpienie od tej umowy jest dostępne w porównywalnym stopniu, co wypowiedzenie zlecenia, tylko dla zamawiającego (art. 644 k.c.). Jako przyczyna takiego zróżnicowania między zleceniem i umową o dzieło jest wskazywane różne znaczenie zaufania między stronami każdej z tych umów. O ile bowiem istotną cechą zlecenia jest istnienie wzajemnego zaufania obu stron do siebie⁸¹, o tyle w świetle regulacji dotyczącej umowy o dzieło można sformułować tezę, zgodnie z którą istotną wagę przywiązuje się co najwyżej do zaufania zamawiającego do przyjmującego zamówienie⁸². W przepisach dotyczących umowy o dzieło zapewnia się bowiem zamawiającemu uprawnienie do odstąpienia od umowy o dzieło w szczególności w sytuacji, gdy przyjmujący zamówienie zachowuje się w sposób uzasadniający obawę, czy dzieło zostanie wykonane w czasie umówionym lub w sposób prawidłowy (zgodny z umową i niewadliwy) (art. 635 k.c. i art. 636 k.c.), co stanowi obiektywną podstawę utraty zaufania zamawiającego do przyjmującego zamówienie.

Powyższe spostrzeżenia dotyczące zróżnicowanych możliwości jednostronnego doprowadzenia przez stronę do wygaśnięcia zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło i zlecenia prowadzą do wniosku, że w przypadkach wątpliwych, w których istnieje trudność z kwalifikacją prawną określonej umowy o świadczenie usług, uregulowanie w umowie dopuszczalności jej rozwiązania w każdym czasie przez każdą ze stron, może stanowić wskazówkę do uznania jej za zlecenie. Uregulowanie w umowie uprawnienia każdej ze stron do jednostronnego doprowadzenia do wygaśnięcia zobowiązania oczywiście nie przesądza samodzielnie i definitywnie o dopuszczalności jej kwalifikacji jako zlecenie. Nic nie stoi bowiem na przeszkodzie, aby w umowie o dzieło zastrzec umowne prawo odstąpienia również na rzecz przyjmującego zamówienie (art. 395 k.c.).

Wybrane kryteria, które nie odróżniają zlecenia od umowy o dzieło

Wyżej wymienione i scharakteryzowane kryteria odróżniania zlecenia od umowy o dzieło nie powinny być stosowane mechanicznie. Powinny one stanowić pomoc przy dokonywaniu rekonstrukcji relewantnego przy wykładni postanowień umowy zgodnego zamiaru stron i jej celu (art. 65 § 2 k.c.).

⁸¹ K. Kołakowski [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia, op. cit.*, s. 545; L. Ogieńko [w:] *Kodeks cywilny, t. II, Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2013, s. 511 i 514.

⁸² Tezę tę osłabia jednak fakt, że obowiązek osobistego wykonywania dzieła przez przyjmującego zamówienie nie jest wpisany w każdą umowę o dzieło. Zależy on od charakteru dzieła. Tak trafnie: P. Drapała [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, op. cit.*, s. 215–216.

W żadnej mierze proces badania i stwierdzania tych kryteriów nie powinien zastępować pełnej wykładni umowy jako całości, uwzględniającej wszystkie jej postanowienia oraz nazwę⁸³, mającą bezpośredni wpływ na jej prawidłową prawną kwalifikację.

Refleksja nad kryteriami kwalifikacji określonej umowy jako zlecenie albo umowy o dzieło dokonywana z uwzględnieniem wyników analizy orzecznictwa dotyczącego tego problemu w perspektywie ubezpieczeń społecznych wskazuje na potrzebę wymienienia kryteriów, które nie powinny być traktowane jako przesądzające. Należy do nich zaliczyć częstotliwość⁸⁴ świadczenia strony zobowiązanej do świadczenia charakterystycznego, powtarzalność albo unikatowość świadczenia⁸⁵, zindywidualizowany i twórczy charakter umożliwiający uznanie dzieła za utwór będący przedmiotem prawa autorskiego⁸⁶ oraz

⁸³ Należy podkreślić, że nazwa umowy, nazewnictwo jej stron są istotnym wskazaniem odnośnie do zgodnego zamiaru stron, chociaż nie zawsze mają one charakter przesądzający. Por. M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny*, t. I, *op. cit.*, s. 286.

⁸⁴ Por. wyrok SA w Szczecinie z 22 października 2013 r., sygn. akt III AUa 331/13; wyrok SA w Szczecinie z 4 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa 333/13; wyrok SA w Szczecinie z 4 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa 444/13, w których uznano, że częstotliwość spełniania świadczenia, a precyzyjnie rzecz ujmując – spełnienie kilku świadczeń, z których każde z osobna mogło być uznane za dzieło przez jeden podmiot (czyszczenie ram oraz szlifowanie elementów stalowych; przygotowanie elementów do spawania oraz spawanie; wylewanie fundamentów; wybudowanie ścian), składających się na większe dzieło, przesądza o kwalifikacji umowy jako umowy starannego działania, o świadczenie usług. Stanowisko takie budzi istotne wątpliwości, zwłaszcza jeśli uwzględni się wyżej wskazane świadczenia, które są uznawane za przedmiot zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło.

⁸⁵ Tak trafnie: wyrok SA w Gdańsku z 16 lipca 2013 r., sygn. akt III AUa 379/13, w którym stwierdzono, że: *sama powtarzalność czynności nie świadczy jeszcze o wykonywaniu pracy w ramach umowy o świadczenie usług a nie dzieło*. Por. również wyrok SA w Gdańsku z 13 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 235/13. Uwzględnienie kryterium niepowtarzalności (twórczego wkładu), jako wyróżnika umowy o dzieło, doprowadziło do budzącego wątpliwości uznania prac wykończeniowych, związanych z przygotowaniem i malowaniem ścian i sufitów, usunięciem powłoki olejnej ze stolarki drzwiowej oraz wtapieniem siatki do elewacji za usługi będące przedmiotem zobowiązania wynikającego ze zlecenia *sensu largo* (por. wyrok SA w Szczecinie z 24 października 2013 r., sygn. akt III AUa 332/13).

⁸⁶ M. Wałachowska, *Umowy o dzieło i umowy zlecenia – czy istnieje wymóg przeniesienia praw autorskich, aby uniknąć ich oskładkowania?* [w:] *Umowy cywilnoprawne w ubezpieczeniach społecznych*, M. Szablowska-Juckiewicz, M. Wałachowska, J. Wantoch-Rekowski (red.), Warszawa 2015, s. 158–159; odmiennie (nie trafnie): wyrok SA w Gdańsku z 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt III AUa 194/15; wyrok SA w Szczecinie z 1 marca 2016 r., sygn. akt III AUa 477/15, LEX nr 2051310; wyrok SA w Szczecinie z 3 marca 2016 r., sygn. akt III AUa 490/15, LEX nr 2051318, oraz

obowiązek zachowywania należytej staranności przy wykonywaniu zobowiązania⁸⁷. Z analizy orzeczeń sądowych w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wynika, że te trzy kryteria bywają traktowane jako „papierki lakmusowe”, umożliwiające identyfikację zlecenia i umowy o dzieło. Tymczasem dla kwalifikacji umowy jako zlecenia albo umowy o dzieło nie powinny mieć przesądającego znaczenia kryteria ilościowe. Na charakter świadczenia ani na rozkład praw, obowiązków i ryzyka wiążącego się wykonywaniem określonego rodzaju umowy nie ma bowiem automatycznego wpływu to, czy strona zobowiązana do świadczenia charakterystycznego ma je spełnić jeden raz czy wielokrotnie lub częstotliwie. Również zawodne jest stosowanie kryterium powtarzalności świadczenia, zwłaszcza jeśli uwzględni się fakt, że dzieło nie musi mieć charakteru unikatowego. Jeszcze bardziej zawodne, a nawet niezrozumiałe, wydają się próby stosowania kryterium zachowywania czy obowiązku zachowywania należytej staranności, jako podstawy odgraniczania zlecenia od umowy o dzieło. Wszak z art. 355 k.c. oraz z art. 472 k.c. wynika, że dłużnik jest zobowiązany do zachowania należytej staranności bez względu na to, czy mamy do czynienia ze zobowiązaniem rezultatu czy starannego działania. Przepisy te, znajdujące się w części ogólnej prawa zobowiązań, nie zawierają podstawy umożliwiającej ograniczenie zakresu ich zastosowania do jednej z kategorii zobowiązań wyróżnianych w ramach podziału na zobowiązania rezultatu i starannego działa-

wyrok SN z 10 maja 2016 r., sygn. akt II UK 217/15, LEX nr 2056874, w którym stwierdzono, że wykłady prowadzone w dłuższym okresie mogą być przedmiotem umowy o dzieło, jeżeli miały autorski charakter i zostały ucieleśnione na przykład w postaci utworu audiowizualnego.

⁸⁷ Por. prawidłowe rozstrzygnięcie SA w Białymstoku z 20 sierpnia 2013 r., sygn. akt III AUa 182/13, w którym trafnie uznano roboty malarskie za przedmiot zobowiązania wynikającego z umowy o dzieło, ale w uzasadnieniu rozstrzygnięcia jako element odróżniający zlecenie od umowy o dzieło wskazano konieczność zachowania należytej staranności przez przyjmującego zlecenie, co jest nieprawidłowym uproszczeniem. Por. również wyrok SA w Białymstoku z 13 sierpnia 2013 r., sygn. akt III AUa 135/13, w którym uznano naprawę posadzki za przedmiot zobowiązania wynikającego ze zlecenia z uwagi na wyeksponowanie obowiązku zachowania należytej staranności. W orzeczeniu tym sformułowano trudną do zaakceptowania, żeby nie powiedzieć błędną, tezę, zgodnie z którą [p]ryjmujący zamówienie odpowiada, zatem za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności. Por. również: wyrok SA w Białymstoku z 25 września 2013 r., sygn. akt III AUa 271/13; wyrok SA w Białymstoku z 12 grudnia 2013 r., sygn. akt III AUa 712/13; wyrok SA w Białymstoku z 25 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 12/13; wyrok SA w Poznaniu z 14 listopada 2012 r., sygn. akt III AUa 624/12; wyrok SA w Poznaniu z 14 listopada 2012 r., sygn. akt III AUa 625/12; w wyroku SA w Poznaniu z 28 grudnia 2012 r., sygn. akt III AUa 1173/12, przeciwstawiano zlecenie umowie o dzieło, odwołując się do kryterium zachowania należytej staranności przy wykonywaniu zobowiązania wynikającego ze zlecenia.

nia. Należy przy tym podkreślić, że o ile w przypadku zobowiązań starannego działania samo zachowanie należytej staranności wystarczy, aby stwierdzić, że doszło do jego prawidłowego wykonania, o tyle w przypadku zobowiązań rezultatu taki dowód nie jest wystarczający wówczas, gdy staranne zachowanie nie doprowadziło do osiągnięcia określonego w umowie rezultatu.

Zawodność wyżej wskazanych trzech kryteriów uwzględnianych przy odróżnianiu zlecenia od umowy o dzieło wynika z faktu, że nie są one bezpośrednią pochodną przepisów prawnych odnoszących się do każdej z tych umów ani nie dadzą się uzasadnić w świetle ich wykładni dokonywanej w doktrynie i orzecznictwie z zakresu prawa cywilnego. Poza tym wydaje się, że kryteria te są okolicznościami pełniącymi w istocie rolę przesłanek domniemań faktycznych, będących jednak przyczyną przyjmowania nadmiernych, żeby nie powiedzieć nieprawidłowych, uproszczeń. Tego rodzaju domniemania powinny być stosowane jako podstawa do budowania hipotez wyjściowych, które podlegają późniejszej weryfikacji, a nie jako podstawa do rozstrzygnięcia wątpliwości w zakresie kwalifikacji czynności prawnych. Mechaniczne stosowanie tego rodzaju domniemań faktycznych (skrótów myślowych) jako podstawy do rozstrzygnięcia wątpliwości w zakresie kwalifikacji czynności prawnych prowadzi do powstawania rozbieżności w orzecznictwie na gruncie podobnych stanów faktycznych różniących się występowaniem/brakiem wyżej wskazanych okoliczności stanowiących przesłanki domniemań. Należy odnotować, że stosowanie tych domniemań jako podstaw do budowania hipotez wyjściowych w pewnej grupie przypadków może prowadzić do przyspieszenia wydania prawidłowego rozstrzygnięcia. Nie można bowiem zaprzeczyć, że powtarzalność i częstotliwość wykonywania pewnych czynności faktycznych może wskazywać na zamiar stron umowy, zgodnie z którym zobowiązany do spełnienia świadczenia charakterystycznego nie ponosi odpowiedzialności za osiągnięcie jej typowego rezultatu. Nie jest to jednak prawidłowość bezwzględna.

Wskazane wyżej rozbieżności w doktrynie i orzecznictwie z zakresu klasycznego prawa cywilnego, jak również liczne i rozbieżne orzecznictwo na tle art. 6 ust. 1 pkt 4 u.s.u.s., dotyczące kwestii jednoznacznego zakwalifikowania określonej umowy jako zlecenia albo umowy o dzieło, uzasadniają stwierdzenie, że nie zawsze taka jednoznaczna kwalifikacja będzie możliwa nawet przy uwzględnieniu łącznie wszystkich opisanych kryteriów. Wydaje się jednak, że co do zasady dokonanie takiej kwalifikacji jest możliwe.

Zasady ubezpieczeń społecznych i ich wpływ na wykładnię i kwalifikację umów cywilnoprawnych

Kwestią, która wymaga rozważenia w kontekście interferencji prawa cywilnego oraz prawa ubezpieczeń społecznych, jest wpływ zasad i celów systemu

ubezpieczeń społecznych na kwalifikację prawną umów mogących stanowić tytuł do ubezpieczenia społecznego. Wpływ zasad ubezpieczeń społecznych można rozpatrywać w tym zakresie w dwojaki sposób. Po pierwsze, jako podstawę do dokonywania autonomicznej kwalifikacji czynności cywilnoprawnych ukierunkowanej na przeciwdziałanie obchodzeniu prawa (systemu) ubezpieczeń społecznych. Po drugie, jako podstawę do formułowania domniezań albo dyrektyw kierunkowych ułatwiających rozstrzygnięcie przypadków wątpliwych na potrzeby systemu ubezpieczeń społecznych.

Odnosząc się do kwestii dopuszczalności dokonywania autonomicznej kwalifikacji czynności cywilnoprawnych na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, należy zauważyć, że nie ma ona wyraźnej podstawy w regulacji systemu ubezpieczeń społecznych. W ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych nie ma przepisu, który mógłby stanowić podstawę dokonywania wykładni oświadczeń woli składających się na czynności prawne stanowiące tytuły do ubezpieczenia społecznego w sposób odmienny od uregulowanego w art. 65 k.c. Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że sposób „domknięcia” w przepisach ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, takich jak art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 6a ust. 1 pkt 3, obejmujących wskazanie cywilnoprawnych tytułów do ubezpieczenia społecznego za pomocą formuły „umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia”, może być postrzegany jako potwierdzenie stosowalności cywilnoprawnych reguł kwalifikacji czynności prawnych również na gruncie systemu ubezpieczeń społecznych.

Powyższe spostrzeżenia prowadzą do wniosku, że kwalifikacja czynności cywilnoprawnych na potrzeby systemu ubezpieczeń społecznych nie może różnić się od jej kwalifikacji na gruncie prawa cywilnego⁸⁸. Jedna czynność prawna w braku wyraźnej ku temu podstawy prawnej nie może być raz kwalifikowana jako zlecenie, a innym razem jako umowa o dzieło, zależnie od tego, w jakim otoczeniu normatywnym rozpatrywane są jej skutki prawne. Dopóki ustawodawca wiąże skutki w systemie ubezpieczeń społecznych z wybranymi kategoriami umów cywilnoprawnych, w braku odmiennej regulacji ich kwalifikacja prawna, mająca rozstrzygające znaczenie dla powstania stosunku prawnego ubezpieczenia społecznego, musi korespondować z ich kwalifikacją dokonywaną na gruncie prawa cywilnego.

Wniosek ten jest zgodny z aktualnym podejściem do kwalifikacji czynności cywilnoprawnych na gruncie prawa podatkowego. W doktrynie prawa podatkowego wskazuje się, że ocena stosunków cywilnoprawnych, która ma wpływ na obowiązek podatkowy, musi opierać się na przepisach Kodeksu cywilnego⁸⁹.

⁸⁸ Do takich wniosków dochodzi się również w doktrynie prawa podatkowego; por. M. Zirk-Sadowski, *Problem autonomii prawa podatkowego*, *op. cit.*, s. 56–57.

⁸⁹ Tak: B. Dauter [w:] *Ordynacja podatkowa. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 739; M. Zirk-Sadowski, *Problem autonomii prawa podatkowego*, *op. cit.*, s. 56.

Autonomia prawa podatkowego nie uzasadnia bowiem rozbieżności w kwalifikacji czynności cywilnoprawnych przez sądy powszechne i organy podatkowe⁹⁰. Stanowisko to jest wyrazem odrzucenia koncepcji obejścia prawa podatkowego, której stosowanie prowadziło do uznawania czynności cywilnoprawnych nawet za nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c. Znajduje ono wyraz w orzecznictwie sądów administracyjnych⁹¹.

Należy wskazać, że odrzucenie koncepcji tzw. obejścia prawa podatkowego budzi rozbieżności w doktrynie prawa podatkowego. Na tle art. 199a Ordynacji podatkowej prezentowane jest bowiem również stanowisko interpretacyjne, zgodnie z którym organ podatkowy w procesie ustalania konsekwencji prawnopodatkowych czynności prawnych może pominąć ich kwalifikację dokonywaną według reguł prawa cywilnego i jako podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia uwzględnić zdarzenia stojące za taką umową, które są przedmiotem opodatkowania⁹².

Niezależnie od tego, jak zostanie rozstrzygnięta wyżej zarysowana rozbieżność w doktrynie prawa podatkowego w odniesieniu do koncepcji tzw. obejścia prawa podatkowego, należy zauważyć, że w obecnym stanie regulacji systemu ubezpieczeń społecznych niedopuszczalne jest z dwóch powodów do-

⁹⁰ Tak: B. Dauter [w:] *Ordynacja podatkowa, op. cit.*, s. 739.

⁹¹ Por. wyrok NSA (7) z 24 listopada 2003 r., sygn. akt FSA 3/03, w którym stwierdzono: *Trzeba bowiem uwzględnić, że co do zasady przepisy prawa podatkowego nie zawierają norm zakazujących lub nakazujących określone zachowania, lecz jedynie normy ustalające konsekwencje podatkowe zachowań podatnika na gruncie tego prawa. Jedynie nieliczne, wyraźnie i wyjątkowo ustanowione normy przewidują swoiste sankcje podatkowe na wypadek, gdyby podatnik dokonujący określonych czynności tak je ukształtował, by osiągnąć zmniejszenie zobowiązania podatkowego lub zwiększenie ulgi; przykładem w tym zakresie może być przepis art. 17 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym. Samo ich ustanowienie jednak potwierdza generalną zasadę wykluczającą możliwość stosowania tzw. klauzuli obejścia prawa podatkowego. Tezy te mutatis mutandis można odnieść do przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Należy jednak wskazać na budzący istotne wątpliwości w świetle zaprezentowanego wyżej dorobku doktryny i orzecznictwa z zakresu prawa podatkowego nurt orzecznictwa SN z zakresu ubezpieczeń społecznych, w którym klauzula „obejścia prawa” jest stosowana jako podstawa do uznawania za nieważne czynności prawne ukierunkowane na redukcję wysokości składek na ubezpieczenie społeczne i tym samym pomijania ich skutków prawnych w szczególności na gruncie regulacji zawartej w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych. Por. wyroki SN z: 27 czerwca 2013 r., sygn. akt I UK 10/13, Legalis; 7 stycznia 2013 r., sygn. akt I UK 372/12, Legalis; 5 lipca 2012 r., sygn. akt I UK 101/12, Legalis; 17 kwietnia 2009 r., sygn. akt I UK 314/08, OSNP 2010, nr 21–22, poz. 272.*

⁹² Por. H. Dzwonkowski [w:] *Ordynacja podatkowa. Komentarz*, H. Dzwonkowski (red.), Warszawa 2014, s. 940.

konywanie autonomicznej kwalifikacji czynności prawnych z pominięciem ich charakteru wynikającego z przepisów prawa cywilnego.

Pierwszy powód ma charakter formalny. W art. 31 u.s.u.s., który obejmuje zamknięty katalog przepisów Ordynacji podatkowej stosowanych w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, nie znajduje się odesłanie do art. 199a Ordynacji podatkowej. A to właśnie ten przepis stanowi według zwolenników koncepcji tzw. obejścia prawa podatkowego podstawę do dokonywania autonomicznej na gruncie prawa podatkowego kwalifikacji czynności cywilnoprawnych.

Drugi powód ma charakter merytoryczny. Wydaje się bowiem, że na tle przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie ma podstawy do pomijania cywilnoprawnego charakteru czynności prawnych i koncentrowania się wyłącznie na zdarzeniach gospodarczych, które za nimi stoją⁹³. Podstawy takiej, która mogłaby w szczególności uzasadniać kwalifikowanie umowy o dzieło w pewnych przypadkach jako umowy o pracę czy zlecenie, nie stanowi art. 8 ust. 2a u.s.u.s., chociaż stanowi on wyraz woli ustawodawcy do zrównania umowy o dzieło funkcjonalnie zbliżonej do umowy o pracę z tą umową jako tytułem do ubezpieczenia społecznego. Wydaje się, że właśnie wprowadzenie tego przepisu potwierdza ogólną zasadę, zgodnie z którą w braku wyraźnej podstawy prawnej niedopuszczalne jest odmienne kwalifikowanie umów cywilnoprawnych jako tytułów do ubezpieczenia społecznego od tego, co wynika z ich wykładni dokonanej zgodnie z zasadami prawa cywilnego. Prowadzi to do wniosku aktualnego zarówno w prawie podatkowym, jak i w prawie ubezpieczeń społecznych, że zdarzenia gospodarcze „stojące” za czynnościami prawnymi mogą wpływać na kwalifikację czynności prawnej w takim zakresie, w jakim mogą one być uwzględnione w procesie wykładni oświadczeń woli dokonywanej na podstawie art. 65 k.c. Nie mogą one jednak podważać wyników wykładni dokonanej zgodnie z tym przepisem.

O ile zasady i cele systemu ubezpieczeń społecznych nie uzasadniają dokonywania autonomicznej kwalifikacji czynności cywilnoprawnych ukierunkowanej na objęcie jak najszerszej grupy osób fizycznych będących stronami umów cywilnoprawnych ubezpieczeniem społecznym, o tyle zasada powszechności⁹⁴

⁹³ W doktrynie prawa podatkowego wskazuje się, że w braku podstaw prawnych umożliwiających odmienną kwalifikację czynności cywilnoprawnych i nadawanie im odmiennego znaczenia niż w prawie cywilnym, niedopuszczalne jest dokonywanie ich autonomicznej kwalifikacji prawnej; por. M. Zirk-Sadowski, *Problem autonomii prawa podatkowego*, *op. cit.*, s. 56–57.

⁹⁴ Zasada powszechności została wyraźnie uznana z ogólną zasadę ubezpieczeń społecznych w następujących wyrokach: TK z 22 czerwca 1999 r., sygn. akt K 5/99, OTK ZU 1999, nr 5, poz. 100, s. 537; TK z 8 września 2005 r., sygn. akt P 17/04, OTK-A ZU 2005, nr 8, poz. 90, s. 1070; TK z 1 kwietnia 2008 r., sygn. akt SK 96/06, OTK-A ZU 2008, nr 3, poz. 40, s. 372; SA w Łodzi z 20 maja 2014 r., sygn. akt III

i przymusowości ubezpieczenia społecznego⁹⁵ może uzasadniać przyjęcie kierunkowej dyrektywy nakazującej rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych wtedy, gdy cywilnoprawne instrumenty wykładni oświadczeń woli nie umożliwią dokonania kwalifikacji umowy jako zlecenia albo umowy o dzieło. Sytuacja taka zapewne nie będzie spotykana zbyt często, ale jeśli się zdarzy, nie można wykluczyć uwzględnienia przy rozstrzygnięciu kwestii kwalifikacyjnej woli ustawodawcy wynikającej z kolejnych nowelizacji ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zmierzających do poszerzenia katalogu tytułów do ubezpieczenia społecznego. W konsekwencji, w wyjątkowych przypadkach, w których nie jest możliwa jednoznaczna kwalifikacja za pomocą instrumentów cywilnoprawnych określonej umowy jako zlecenia albo umowy o dzieło, umowa taka na gruncie systemu ubezpieczeń społecznych może być kwalifikowana jako umowa stanowiąca tytuł do ubezpieczenia społecznego.

Podsumowanie

Zasady i cele systemu ubezpieczeń społecznych nie uzasadniają dokonywania autonomicznej kwalifikacji czynności cywilnoprawnych ukierunkowanej na objęcie ubezpieczeniem społecznym jak najszerzej grupy osób fizycznych będących stronami umów cywilnoprawnych.

Kryteria odróżniania zlecenia od umowy o dzieło na potrzeby regulacji systemu ubezpieczeń społecznych powinny być takie same jak w prawie cywilnym.

Zasada powszechności i przymusowości ubezpieczenia społecznego może uzasadniać przyjęcie kierunkowej dyrektywy nakazującej rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych tylko wtedy, gdy cywilnoprawne instrumenty wykładni oświadczeń woli nie umożliwiają dokonania kwalifikacji umowy jako zlecenia albo umowy o dzieło, co może mieć miejsce w szczególnych przypadkach, w których mamy do czynienia z umowami mieszanymi.

AUa 1288/13; SA w Białymstoku z 11 września 2014 r., sygn. akt III AUa 292/14; por. również: I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Warszawa 2014, s. 39; W. Szubert, *Ubezpieczenie społeczne. Zarys systemu*, Warszawa 1987, s. 51.

⁹⁵ Zasada przymusowości została wyraźnie uznana z ogólną zasadę ubezpieczeń społecznych w następujących wyrokach: wyrok SA w Szczecinie z 13 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa 223/13; wyrok SA w Poznaniu z 20 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 96/13; por. również: I. Jędrasik-Jankowska, *Pojęcia i konstrukcje prawne, op. cit.*, s. 29–30 oraz 65–66; W. Szubert, *Ubezpieczenie społeczne, op. cit.*, s. 49.